

UCHWAŁA Z DNIA 28 LISTOPADA 2002 R.

SNO 41/02

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Elżbieta Skowrońska-Bocian, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego sędziego Sądu Apelacyjnego w sprawie dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu zażalenia obwinionego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 lipca 2002 r., sygn. akt (...) w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Apelacyjnego do odpowiedzialności karnej

u c h w a l i ł :

uchwałę w zaskarżonej części utrzymać w mocy.

U z a s a d n i e n i e

Uchwałą z dnia 5 lipca 2002 r., sygn. akt (...) Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zezwolił Prokuratorowi Okręgowemu bądź innej właściwej jednostce Prokuratury RP pociągnąć sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za popełnione w okresie od 1997 roku do dnia 25 kwietnia 2000 r. sfalszowanie dokumentów przez podrobienie podpisów Magdaleny J. na następujących dokumentach:

a) na zeznaniach podatkowych z dnia 3 kwietnia 1997 r. o dochodach osobistych w roku 1996, z dnia 21 kwietnia 1999 r. o dochodach osobistych w

roku 1998 i z dnia 25 kwietnia 2000 r. o dochodach osobistych w roku 1999, które złożył jako autentyczne w Urzędzie Skarbowym w K.;

b) na wniosku skarbowym z dnia 29 kwietnia 1999 r. do Urzędu Miasta i Gminy w A. o rejestrację pojazdu marki Ford Ka i na wniosku skarbowym z dnia 20 grudnia tegoż roku do tego samego Urzędu o rejestrację samochodu Nissan Patrol, które to dokumenty przedłożył jako autentyczne w tym Urzędzie;

c) na fakturach VAT, a to nr (...) wystawionej w dniu 28 kwietnia 1999 r. przez C.(...) P. (...) S.A. i nr (...) wystawionej w dniu 15 grudnia 1999 r. przez A.(...) A.(...) C.(...) spółka z o.o., które to dokumenty przedłożył jako autentyczne w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w A.,

to jest za czyny odpowiadające znamionom przestępstw z art. 270 § 1 k.k.

Tą samą uchwałą Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny oddalił wniosek Prokuratora o zezwolenie do pociągnięcia sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za czyn odpowiadający znamionom przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Na powyższą uchwałę, w części zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za czyny odpowiadające znamionom przestępstw z art. 270 § 1 k.k., złożył zażalenie obwiniony sędzia zarzucając mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że zachowanie takie uzasadnia traktowanie tych czynów jako przestępstw, z uwagi na materialną ich treść (społeczna szkodliwość czynów), podczas gdy prawidłowa ocena tych zachowań powinna prowadzić do wniosku, iż zachowania takie zawierają w sobie znikomy stopień szkodliwości społecznej, a zatem nie stanowią przestępstw.

Tak formułując zarzut skarżący wniósł o zmianę uchwały w zaskarżonej części i oddalenie wniosku Prokuratora Okręgowego, względnie o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Rozpoznając zażalenie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje. Zażalenie nie jest zasadne i nie może być uwzględnione.

Pomimo iż w zażaleniu sformułowany został zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, obwiniony ustaleń tych w istocie nie kwestionuje. Zarzucił natomiast, iż Sąd Apelacyjny nie podjął nawet próby oceny stopnia szkodliwości społecznej jego zachowań. Wywodził, iż zarzucane mu fałszerstwa dokumentów nie spowodowały ujemnych następstw dla jego żony, której podpisy miał podrobić i w związku z tym należy uznać, iż nie tylko nie są one społecznie szkodliwe, ale wręcz są społecznie akceptowane, co prowadzi do wniosku, że czyny te nie są przestępstwami.

Sąd Najwyższy staje na stanowisku, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych obwinionemu, co do których złożono wnioski o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, pozostaje poza zakresem kognicji sądu dyscyplinarnego. Zagadnienie to, jak słusznie zauważa skarżący, istotne z punktu widzenia oceny, czy zarzucane zachowanie stanowi przestępstwa (art. 1 § 2 k.k.), podlega analizie w toku postępowania karnego. Analizowanie zaś w toku postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłoby niezgodne z funkcją immunitetu sędziowskiego, którego zadaniem jest uchronienie sędziego od szykan ze strony organów ścigania. W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny trafnie zaś wskazał – odnosząc się do należytego uprawdopodobnienia stawianych obwinionemu zarzutów – iż wnioski o pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej w takim zakresie, w jakim udzielono zezwolenia na ściganie, szykaną taką nie jest.

W tym stanie rzeczy, wobec niepotwierdzenia się zarzutu podniesionego w zażaleniu, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchwalił jak wyżej.